

Olbrzymi opryskiwacz zaskakujący lekkością

Potężny opryskiwacz zabierający na pole 12 000 l z jednej strony budzi podziw z powodu imponującej wydajności, ale z drugiej niesie ze sobą obawy związane z jego gabarytami i masą. Wiele z tych wątpliwości rozwiewają innowacyjne rozwiązania techniczne zastosowane w opryskiwaczu przyczepianym Horsch Leeb 12 TD.



Krzysztof Pocił

Maszyna ta pokazana po raz pierwszy w 2019 r. szybko zyskała uznanie w wielu krajach. Okazało się, że jest to opryskiwacz nie tylko dla przedsiębiorców rolnych wymagających ekstra wydajności z powodu dużych odległości między gospodarstwem a polami.



W opryskiwaczu Horsch Leeb 12 TD o pojemności całkowitej 12 000 litrów, ciecz robocza znajduje się w dwóch oddzielnych, ale połączonych systemem węży zbiornikach. Przedni mieści 7000, a tylny 5000 litrów. Za nimi jest jeszcze zbiornik wody czystej o pojemności 900 l.

W myśl zasady duży może więcej okazało się bowiem, że długość opryskiwacza Horsch Leeb 12 TD pozwala zastosować w nim ciekawe warianty belki roboczej. Ponadto z tak dużą maszyną może pracować ciągnik o mocy zaledwie 250-270 KM, na co pozwala inteligentne rozłożenie masy i 4 wielkie koła w układzie tandem, które dodatkowo ograniczają ugniatanie gleby. To już wystarczające argumenty, aby użytkownicy opryskiwaczy ze zbiornikami o pojemność 8 000 l zaczęli rozważać przejście na 12 000 l.

Dwa zbiorniki robią różnicę

W opryskiwaczu Horsch Leeb 12 TD o pojemności całkowitej 12 000 litrów, ciecz znajduje się w dwóch oddzielnych zbiornikach. Przedni mieści 7000, a tylny 5000 litrów. Połączone są górną przez przewody i mają dwa oddzielne spływy, co pozwala dowolnie korzystać z zawartej w nich cieczy roboczej. – Podczas opryskiwania zbiorniki są opróżniane naprzemiennie i stopniowo w taki sposób, aby w przednim zawsze było więcej cieczy niż w tylnym. Dzięki temu rozwiąza-

niu w terenie pagórkowatym podczas jazdy pod górkę obciążenie tylnej osi ciągnika poprzez zaczep maszyny przyczepianej jest zawsze wystarczające duże, aby jego trakcja nie uległa pogorszeniu. Dlatego do pracy z opryskiwaczem Horsch Leeb 12 TD wystarczy ciągnik o mocy zaledwie 250-270 KM – wyjaśnia **Paweł Miś**, specjalista produktowy w zakresie ochrony roślin w firmie Horsch Leeb. Dodajmy, że ciecz robocza w zbiornikach jest jednakowa, bo podział na dwa oddzielne rezerwuary nie ma na celu używania ich do opryskiwania dwoma środkami ochrony roślin. Celem tego rozwiązania jest głównie uzyskanie wspomnianego korzystnego rozkładu masy (cieczy) podczas opryskiwania pod górkę.

Rzeczywista praktyczna pojemność dwóch zbiorników opryskiwacza Horsch Leeb 12 TD wynosi 12 800 l, co przy dawce 200 l/ha pozwala uzyskać imponującą wydajność 64 ha. Zbiorniki mogą być wykonane ze stali nierdzewnej lub two-



Dwie osie skretne maszyny pozwalają na automatyczne pokrywanie śladów kół ciągnika, a zawieszenie hydrauliczne amortyzuje wstrząsy.